

UZASADNIENIE

P. J. została oskarżona o to, że w dniach 09-13 czerwca 2016 roku za pomocą portalu społecznościowego F. zniesławiła i znieważyla K. J. słowami powszechnie uznanymi za obraźliwe oraz podając szereg nieprawdziwych informacji o K. J.

tj. o czyn z art. 212 § 2 kk i art. 216 § 2 kk.

Sąd Rejonowy w Zambrowie wyrokiem z dnia 10 lipca 2017 roku w sprawie IIK 379/16 uniewinnił oskarżoną P. J. od tego, że w dniach od 09 do 13 czerwca 2016 roku w W. w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru publicznie znieważyla K. J. słowami uznanymi powszechnie za obelżywe w zamiarze, aby ta zniewaga dotarła do pokrzywdzonego, tj. od czynu z art. 216 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k., zaś kosztami postępowania w tej części obciążył Skarb Państwa.

Na mocy art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k. umorzył wobec oskarżonej P. J. postępowanie w pozostałym zakresie tj. podjętego w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w krótkich odstępach czasu, zniesławienia w okresie od 9 do 13 czerwca 2016 roku w W. K. J. poprzez pomawianie go o niezrównoważenie psychiczne, kradzież samochodu, znęcanie się psychiczne i fizyczne nad członkami rodziny i niewywiązywanie się z obowiązku alimentacyjnego, co mogło go poniżyć w opinii publicznej tj. czynu z art. 212 § 1 k.k., zaś kosztami postępowania w tej części obciążył Skarb Państwa.

Zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. P. N. kwotę 516,60 złotych tytułem zwrotu kosztów związanych z ustanowieniem pełnomocnika z urzędu.

Z wyrokiem tym nie zgodził się pełnomocnik oskarżyciela prywatnego składając apelację, w której zaskarżył powyższy wyrok w pkt I i II na niekorzyść oskarżonej. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku w pkt. I przez przyjęcie, że oskarżona używając w stosunku do oskarżyciela obraźliwych epitetów nie miała zamiaru aby zniewaga do oskarżyciela dotarła /art.438pkt.3kpk/
2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku w pkt. II przez przyjęcie, że działanie oskarżonej jest tylko w znikomym stopniu szkodliwe społecznie /art.438pkt.3kpk/.

Podnosząc powyższe zarzuty pełnomocnik oskarżyciela prywatnego wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonej P. J. wniósł o nie uwzględnienie apelacji oskarżyciela prywatnego i utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest zasadna, o ile wnosi o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Odnosnie do pierwszego z zarzucanych oskarżonej czynów, należy zauważyć, iż błędy jakie zaistniały przy ferowaniu wyroku w tym zakresie spowodowały zaistnienie sytuacji procesowej, której jedynym możliwym rozstrzygnięciem stało się wydanie orzeczenia kasatoryjnego. Redakcja skarżonego rozstrzygnięcia wskazuje, iż Sąd Rejonowy zmienił opis czynu i jego kwalifikację prawną i od tak przypisanego czynu oskarżoną uniewinnił. Otóż takie procedowanie jest oczywiście błędne. Nie można bowiem uniewinnić ani od części zachowania składającego się na opis czynu przyjęty w akcie oskarżenia ani też od poszczególnych elementów zawartych w opisie czynu, ani tym bardziej od kwalifikacji prawnej. W takiej sytuacji Sąd uniewinnia od popełnienia zarzuczonego czynu bez dokonywania jakichkolwiek zmian w jego opisie.

Odnosząc do drugiego z zarzuconych czynów to nie można zgodzić się z dokonaną przez Sąd Rejonowy oceną stopnia społecznej szkodliwości albowiem analiza treści art. 115 § 2 k.k. wskazuje, że o znikomości społecznej szkodliwości czynu przesądzić może jedynie przedmiotowo-podmiotowa, kompleksowa, ocena wymienionych w tym przepisie przesłanek wartościowania czynu zabronionego, które łącznie wskazywać muszą na subminimalny ładunek tej szkodliwości. Sąd Rejonowy temu obowiązkowi nie sprostał, a w dodatku popadł w sprzeczność najpierw wskazując, że działanie oskarżonej wyrządziło oskarżycielowi prywatnemu nikłą szkodę, by zaś finalnie twierdzić, że jednak nie wywołało dla niego żadnych negatywnych skutków. Nie można jednak zapominać, że przestępstwo zniesławienia należy do przestępstw formalnych (bezsukutkowych), konieczne jest jedynie to, by zniesławiająca wypowiedź zdalna była obiektywnie do wywołania takiego skutku. Zniesławienie należy bowiem zaliczyć do kategorii przestępstw abstrakcyjnego narażenia na niebezpieczeństwo. Przepis art. 212kk chroni bowiem min. dobre imię człowieka. Tymczasem zaprezentowana przez Sąd orzekający ocena stopnia społecznej szkodliwości jest nieco pochopna właśnie w sytuacji skonfliktowanych stron, gdy umyślne działanie oskarżonej zostało ukierunkowane na zdyskredytowanie oskarżyciela prywatnego.

Zaistniały stan implikował konieczność uchylecia zaskarżonego wyroku w całości i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Zambrowie. Co do czynu z art. 216§2kk zaistniała bowiem potrzeba powtórzenia postępowania w całości, a co za tym idzie również w całości przeprowadzenia przewodu na nowo, zaś co do drugiego czynu z art. 212§1kk możliwość wydania orzeczenia reformatoryjnego niweczy zakaz wynikający z treści art. 454§1kpk.

W ponowionym postępowaniu należy także zwrócić baczną uwagę na zasady rozstrzygnięcia o kosztach procesu, a przede wszystkim uregulowania zawarte w treści art. 632kpk, które wskazują na obciążanie stron kosztami procesu prywatnoskargowego, a nie Skarbu Państwa. Oczywiście zawarta w tym przepisie ogólna zasada ponoszenia kosztów doznaje wyjątków, jakim jest przepis art. 632a kpk, ale tylko w ściśle określonych sytuacjach, których zaistnienia w tej sprawie Sąd Rejonowy w ogóle nie wykazał. Poza tym uniewinnienie w sprawach z oskarżenia prywatnego w ogóle nie daje podstawy do obciążenia kosztami Skarbu Państwa przy zastosowaniu wyjątkowego przepisu art. 632a §1kpk, którego zresztą trudno się tu dopatrzeć.

W zespole powyższych okoliczności, nie przesądzając oczywiście żadnego kierunku rozstrzygnięcia, Sąd Okręgowy orzekł jak w ferowanym wyroku, a podstawę rozstrzygnięcia w tej mierze stanowił przepis art. 437 § 1i2 k.p.k.

SSO Jolanta Małachowska